

WOLNA POLSKA

GAZETA FRONTOWA DLA LUDNOŚCI POLSKI

nr. 42

Piątek 1 grudnia 1944 r.

Cena 50 gr.

Dzisiaj w numerze:

- Dziesięć ciosów Czerwonej Armii: — 5. Wyzwolenie Białostki — str. 2.
- Działalność polscy w Stanach Zjednoczonych o polskich problemach — str. 2.
- Trybun Ludowy — str. 3.
- Gwarancja zwycięstwa — str. 3.
- Od Sowieckiego Biura Informacyjnego — str. 4.
- Kwapińskiemu nie udało się utworzyć nowego polskiego rządu emigracyjnego str. 4.
- Sąd nad uczestnikami zbrodni na Majdanku — str. 4.
- Przybycie generała de Gaulle'a do ZSRR — str. 4.

ROZKAZ WODZA NACZELNEGO

Do Marszałka Związku Radzieckiego TOŁBUCHINA

Wojska 3 UKRAIŃSKIEGO frontu prześliznęły do ofensywy sorsowały DUNAJ na północ od rzeki DRAWA, przelanymi obronę nieprzyjaciela na zachodnim brzegu DUNAJU i posunęły się w głąb do 40 kilometrów, rozszerzyły przełom do 150 kilometrów wzdłuż frontu.

W toku walk ofensywnych na terytorium Węgier wojska frontu zdobyły miasta i wielkie wężły komunikacyjne PEĆC, BATAZEK, MOHACZ i wkrót walczyły zajęły ponad 300 innych miejscowości.

W walkach przy sorsowaniu DUNAJU i przelamaniu obrony nieprzyjaciela wyróżniły się wojska general-lejtenanta SZARÓCHINA, general-majora AKIMIENKO, general-majora KRAWCOWA, general-majora BLAGODATOWA, jęgosławiskich korpus general-lejtenanta KOSTA NADZ, pułkownika PIETRUŻINA, general-majora DREJERA, general-majora LAZARIEWA, general-majora KOZAKA, pułkownika MUCZAMEDJAROWA, general-majora KULIZSKIEGO, pułkownika SIDORENKO, pułkownika SYCZEWIA, general-majora CWIETKOWA, pułkownika SAWICZA, artylerzyści general-pułkownika artylerii NIEDIELINA, general-majora artylerii BREJDO, pułkownika GLUSZKOWA, pułkownika GLADKOWA, pułkownika GONCZAROWA, pułkownika USIKA, podpułkownika SZPEK, podpułkownika RACHLINA, majora SIELIŻNIEWA, podpułkownika SNYTINA, podpułkownika NIZKOWA, zwiadczyści pułkownika PSZENIECKIEGO, pułkownika ZAWIAŁOWA, podpułkownika MUCHINA, podpułkownika DWORKINA, majora KATILOWA, podpuł-

kułkownika SZEWKINA; lotnicy general-pułkownika lotnictwa SUDIEC, general-lejtenanta lotnictwa TOŁSTIKOWA, general-majora lotnictwa BIELICKIEGO, pułkownika SMIRNOWA, podpułkownika SZATILINA, general-majora lotnictwa TISZCZENKO, pułkownika NIEDOSIEKINA, pułkownika IWANOWA; saperzy general-pułkownika wojsk inżynierskich KOTLARA, pułkownika inżynierów, podpułkownika RYBALSKEGO; łącznicy general-lejtenanta wojsk łączności KOROLEWA, pułkownika STAROLETOWA.

Dla uczczenia odniesionego zwycięstwa formacje i jednostki, które się najbardziej wyróżniły przy sorsowaniu DUNAJU i przelamaniu obrony nieprzyjaciela, przedstawiciele do nadania miana „DUNAJSKICH” i do odznaczenia orderami.

Dzisiaj, 29 listopada, o godzinie 21 stolica naszej Ojczyzny MOSKWA w imieniu Ojczyzny salutowała walczącym wojskom 3 UKRAIŃSKIEGO frontu, w tej liczbie jęgosławiskiemu korpusowi general-lejtenanta KOSTA NADZ, które sorsowały DUNAJ i przelanymi obronę nieprzyjaciela, — dwudziestoma salwami artyleryjnymi z dwustu dwadzieścia czterech dział.

Za doskonałe działania bojowe WYRAZAM PODZIĘKOWANIE kierowanym przez Was wojskom, które uczestniczyły w walkach przy sorsowaniu DUNAJU i przelamaniu obrony nieprzyjaciela.

Wieczna chwala bohaterom, poległym w walkach o wolność i niepodległość naszej Ojczyzny!

Śmierć zaborcom niemieckim!

Wódz Naczelny

Marszałek Związku Radzieckiego J. STALIN

ROZKAZ

Do Dowódcy Wojsk 2 Ukraińskiego Frontu

Marszałka Związku Radzieckiego MALINOWSKIEGO

Do szefa sztabu frontu general-pułkownika ZACHAROWA

Wojska 2 UKRAIŃSKIEGO frontu kontynuując ofensywę zdobyły dzisiaj, 30 listopada dwa okęgowe ośrodki Węgier — miasta EGER i SIKSO — wielkie wężły komunikacyjne i ważne punkty oporowe obrony nieprzyjaciela.

W walkach o zdobycie miast EGER i SIKSO wyróżniły się wojska general-lejtenanta ZMACZENKO, general-pułkownika TROFIEMIENKO, general-lejtenanta MANAGAROWA, general-majora OSTASZENKO, general-majora MIERKULOWA, general-majora LMAJSKIEGO, general-majora OGORODOWA, general-majora KONIEWA, general-majora JESINA, general-majora TIMOSZKOWA, pułkownika BOCKZKOWA; artylerzyści general-majora artylerii ZYKOWA, general-majora artylerii KORIECKIEGO, pułkownika SAGACZA; zwiadczyści general-pułkownika pancernych KURKINA; lotnicy general-pułkownika lotnictwa GORUNOWA; saperzy general-majora wojsk inżynierskich PIETROWA, general-majora wojsk inżynierskich

TUPICZEWIA; łącznicy pułkownika GORIELKINA, pułkownika MAKARIENKO, pułkownika bezpieczeństwa państwowego KARPOWA.

Dla uczczenia odniesionego zwycięstwa formacje i jednostki, które najbardziej wyróżniły się w walkach o zdobycie miast EGER i SIKSO, przedstawiciele do odznaczenia orderami. Dzisiaj, 30 listopada, o godz. 21 stolica naszej Ojczyzny MOSKWA w imieniu Ojczyzny salutowała walczącym wojskom 2. Ukraińskiego frontu, które zdobyły EGER i SIKSO, — dwunastoma salwami artyleryjnymi ze stu dwadzieścia czterech dział.

Za doskonałe działania bojowe WYRAZAM PODZIĘKOWANIE kierowanym przez Was wojskom, które uczestniczyły w walkach o zdobycie miast EGER i SIKSO.

Wieczna chwala bohaterom, poległym w walkach o wolność i niepodległość naszej Ojczyzny!

Śmierć zaborcom niemieckim!

Wódz Naczelny

Marszałek Związku Radzieckiego J. STALIN

30 listopada 1944 r.

WARSZAWA ZMARTWYCHWSTANIE

Cień warszawskich zgliczeń ciemną plamą padł na cały kraj. Ponad pięć lat straszyły w dreszcz wstrząsa ciarłem i seisa serce zakochanego w swej stolicy Polacy. Co się teraz dzieje w Warszawie? — z przerażeniem myśli chłop i robotnik, pracownik umysłowy i żołnierz. Co z nią będzie? — Czy utrzymaj ją raz jeszcze, jaką piękną i piękną, wówczas, gdy był gwałcieli faszyzmskich jeszcze jej nie deptał?

— I chociaż luty stolicy nie zgłaszy jeszcze na niebie i w swym przedśmiertnym szale szwab filizy na lewym brzegu. Wtedy reszta miasta, dziś odpowiadamy na te pytania, pełną wiarą i pewnością: Warszawa nie zginie, Warszawa zmartwychwstanie!

Urządzą ją przedko wolną. Armia Czerwona zadala Niemcom szereg drugoczęści ciosów i raz za razem, z niepowściągliwym rykaniem wojskiem zajęła już pozycje wypadowe do decydującego natarcia na ośrodek życiowy wroga, by gwałtownym natarciem w najkrótszym czasie zdruzgotał hitlerowskie Niemcy.

Urządzą jej odbudowaną na zgliczach i popiołach. Rzeczpospolita powstaje do życia jako państwo pełne, silne, oparcie całego ludu w kraci i bratnią pomocą wielkiego ojuznika — Władzowie — wiazku Radzieckiego.

Urządzą ją, przepiękną, na pewno! Stalin, wierny przyjaciel narodu polskiego, oświadczył przed kilkoma dniami w swej rozmowie z przedstawicielami ludności Warszawy, że Związek Radziecki nigdy nie dopomoc sprzymierzonej Polsce w całkowitej odbudowie pięknego miasta Warszawy.

Któż po tym oświadczeniu wątpić może, że Warszawa, śliczna i wielka, powstanie za miłośnic dzisiejszych gruzów i zgliczeń, że ona żyć będzie wiecznie jak i ten lud, co ją zbudował, co ją zawsze bronił przed najezdzą i kocha

ja? Nie będzie takich niedowiarków w Narodzie Polskim. Wie on bowiem z własnego doświadczenia, że marszałek Stalin słow swych nigdy na wiarę nie rzuca. Miał on normalnie przekonać się już nie raz, że to, co Związek Radziecki przyrzeka, wykonuje niezmiennie!

W roku 1917 młody Rząd Radziecki uznał prawo narodu polskiego do niepodległości. Korzystając z tego prawa w r. 1918 powstala Polska. Rosja Sowiecka pierwsza uznała wówczas rząd odradzającego się Państwa Polskiego.

W przedmiotu tragicznego wydarzenia Związek Radziecki podaje Narodowi Polakom dłoni pomocy: wypowiada swą gotowość przetrzećca wojsk sowieckich do granic zachodnich Polski w celu odparcia nawałnicy krzyżackiej. Ale bezskutecznie rydło, odrzucił je dłoń. Odgrzybił on Polskę w jej wiernego sojusznika i rzucił osamotnioną na pastwę krwawemu Hitlerowi.

— Lecz i wtedy, gdy Polska padła, Związek Radziecki nie wyzwał się swej przyjaźni do niej. Marszałek Stalin oświadczył wówczas, że po zdruzgotaniu Niemiec hitlerowskich chce on widzieć Polskę silną i niepodległą, że Związek Radziecki zrobi wszystko, by pomoc Polakom w ich walce z najeźdźcą.

I słowa swego dotrzymał. Przy wydatnej pomocy marszałka Stalina w ZSRR powstało Wojsko Polskie. Czerwona Armia dała nam nowoczesną broń i zaopatrzyła je w wszystko. A gdy walczyć oddziały armii sowieckiej wyprzedzi Niemca ze swej ziemi, nie przestaly one walczyć. Posłzy wraz z Wojskiem Narod Polski.

Takie są fakty historyczne. Wzmacniają one wiarę, że z trud i znój całego Narodu Polskiego, przy czynnej pomocy ZSRR, Warszawa zmartwychwstanie.

Wręczenie odznaki marszałkowskiej „Marszałkowska Gwiazda” Marszałkowi Związku Radzieckiego Rokossowskiemu K. K.

Znacjepi Przewodniczącego Prezydium Rady Najwyższej ZSRR to: O. W. Władimir. 29 listopada 1944 r. — Kremia odznakę marszałkowską „Marszałkowska Gwiazda” Marszałkowi Związku Radzieckiego Rokossowskiemu Konstantemu Konstantynowiczowi.

Jednocześnie za wzorowe wykonanie zleceń Naczelnego Dowódcy na froncie walki z zaborcami niemieckimi i wykazaną przy tym odwagę i bohaterstwo zostały mu wręczone order Lenina i medal „Złota Gwiazda” wraz z dyplomem o nadaniu miana Bohatera Związku Radzieckiego oraz za dotychczasową i nieskazalną służbę w Czerwonej Armii — order Czerwonego Sztandaru.

Działacze polscy w Stanach Zjednoczonych o polskich problemach

NEW-YORK. (TASS). Grupa polsko-amerykańskich działaczy postępowych, w której znaleźli się profesorowie Lange, Zawadzki, Złotowski, Szymonowski, artysta-malarz Szys, poeta Tuwim i dziennikarz Pżytyk, przystąpiła do druku broszurę pt. „Wstępnie” wydrukowaną przed dwoma tygodniami w języku polskim.

Autorzy broszury polipolają polskich reakcjonistów, zwłaszcza organy oficjalne rządu emigracyjnego, które zamiast walczyć z faszystycznym cezarstwem sojuszników Polski i polskimi działaczami postępowymi.

W przedmowie zaznacza się, że broszura podaje polskie postępowych Polaków i ma na celu zdementować propagandy emigracyjnego rządu polskiego, który z pomocą terrorystycznego sztafetu usiłuje wywołać rozłam wśród Zjednoczonych Narodów.

W artykule „Miejsce Polski wśród zwyciężczych narodów” prof. Lange pisze: „Kole kontrolujące przedwojenną Polskę i decydujące obecnie o polityce rządu emigracyjnego, po dawnym sądownictwie węgierskim łączącymi Polskę z państwami” osł. Przedwojenna polityka rządu polskiego jest doskonale znana. Szała ona śladami polityki państwa polskiego, nacjonalistycznych Niemiec i imperialistycznej Japonii. Narod polski drogi płaci za te reakcyjne polityki, która doprowadza do wyłączenia Polski z obrotu zwycięstwa”.

Lange zaznacza, że przed wojną rząd polski współpracował z Hitlerem przeciwko Żwiżkowiu. Rządzieckim, współdziałał w rozbiore Czechosłowacji i tym samym odstał całą zachodnią granicę Polski dla napadu armii niemieckiej. „Taka polityka, oświadcza Lange, — prowadziła do samobójstwa narodowego, a odmowa sprzymierzenia się ze Związkiem Radzieckim doprowadziła Polskę do totalnej straty”. Lange podkreśla, że w polskiej reakcyjnej politykach Polski

przewojennej wzrosło się jeszcze bardziej po śmierci Sikorskiego i polskie ambasadory, konsulaty i okrośli informacyjne zmieniły się w osrodk propagandy skierowanej przeciwko Zjednoczonym Narodom. Elementy te intrygowy przeciwko Zjednoczonym Radzieckiemu i prowadzą Czechosłowacji i prowadzą rokowań z katolickimi „razdem” słowackim. Nawigowały one kontakt z Węgrami, z „razdem” Michy, z Franko.

W Stanach Zjednoczonych, pisze dalej Lange, polityka polskich kol emigracyjnych kulturywała przyjaźń z Hearstem, Pattersonem, Mac Cormikiem i reakcyjnymi członkami Kongresu, którzy chwycąc się dawnie z Hitlerem i Mussolinim stali się „wiernymi przyjaciółmi Polski”.

Lange pisze, że Związek Radziecki jest jedyną nadzieją odrodzenia Polski. „Dwójka polskie walczące obustronnie Czerwonej Armii wojny krewą cementują sojusz Polski z odrażającym się światem powojennym. Jest to głos Związku Patriotów Polaków, który przetrwał nad tymi, by Polska wzięła udział w antyfaszystowskiej koalicji. Jest to także niezależnie głos demokratów polskich w Stanach Zjednoczonych”. „Wobec tego, że głosy wroczących się Narodów nie są politycznymi, ale politycznymi, Ostatecznie te sily postepowe zlikwidują obecną izolację Polski. Potrafia one ponownie zapewnić Polsce odpowiednie miejsce w „obozie zwycięzców”.

Działacze polskiego stronnictwa demokratycznego, byli profesor Uniwersytetu Warszawskiego Złotowski oświadcza, że przyłączenie do Polski ziem wschodnioeuropejskich w roku 1921 było aktem niesprawiedliwym i niegodnym, gdyż stało się to wbrew woli ludu. Złotowski żąda, by polski rząd emigracyjny przyjął linie Czerwona za postawę granic radziecko-polskich w zamian za leny w Prusach Wschodnich na Górnym Śląsku.

DZIESIĘ CIOSÓW CZERWONEJ ARMII

5. Wyzwolenie Białorusi

Zamieszczamy piąty artykuł o drugoczęści ciosach, zamierzanych przez Czerwoną Armię wojskom niemieckim w roku 1944. Pierwsze cztery artykuły drukowane były w Nr. 38 (z dn. 22 listopada), Nr. 39 (z dn. 24 listopada), Nr. 40 (z dn. 26 listopada), Nr. 41 (z dn. 29 listopada) i ostatni — „Wolna Polska”.

W końcu czerwca Czerwona Armia zadła zaborem hitlerowskim piąty cios. Grzmot dźwięku obwieścił o rozpozuciu się wyzwolenia Białorusi. Potężny wali wojsk sowieckich potoczył się na zachód zamijając wszystko za swej drogi.

Niemcy długo i starannie umiastali się na Białorusi. Ale naprzód. Wskutek irraganownego ognia fortyfikacje niemieckie wysłatywały w powietrze 1. Naddunajcie, 2. i 3. Białoruskie fronty przeszły do ofensywy.

Ostatnie dni czerwca, Niemiecka linia obronna na północ od miasta Czasy została przerwana. W Bolszichm „kole” dobiegło niemieckie dywizje. Zdobyto Orsz i Witełsk. Stare miasto białoruskie — Mohylów — znowu radzieckie.

Wojska sowieckie pod dowództwem marszałka Rokossovicza i dowódcy 2. Białoruskiego frontu generała armii Czeriachowicza ruszyły na stolice Białorusi — Minsk. 3 czerwca, go wyzwolenie miasta, „zobiorze oba fronty” polczyły Białorusi z tyłami niemieckimi. Armia niemiecka w sily 30-dy wzięła stolice zamienia ją w obrzynany kule. A od wschodu sily ścigające wroga wojska 2. Białoruskiego frontu pod dowództwem generała armii Zacharowa.

Coraz gorzej działo się Niemcom. Ponieli oni wielkie straty. Od 23 czerwca do 23 lipca Czerwona Armia wyzwoliła miasta: Minsk, Wilno, Witełsk, Mohylów, Witebsk, Biesowiczki, Płusk, Polotsk, Orsz, Bobrujsk, Borysów, Złobin, Kowel, Osipowice, Molożeczno, Grodno, Lidz, Slonim, Wolkowysk, Poniewież.

W ciągu tego miesiąca walk poległo przeszło 85 tysięcy niemieckich żołnierzy i oficerów. Do niędy każdy Polak wie, że włożenie mundur hitlerowskiego pokryje go hańba, że powszechna niewiastę jest udziałem kole, kto służy Niemcom.

W artykule wstępnym gazety „Rzeczpospolitej” ostrzeżenie Niemcom, że nie należy ani na chwilę zapominać, że najgorszy wrogi Narod Polskiego — hitlerzyen nie jest jeszcze rozgromiony.

Po tamtej stronie Wisły szalała hitlerowska ofensywa. Niemcy mobilizowały Polaków. Polska znajduje się w przededniu decydujących bitew, PKWN mobilizuje społeczeństwo w celu osiągnięcia zwycięstwa. Głównym zadaniem KRN i PKWN jest odzyskanie Białorusi i pomoc tym, co walczą o zwycięstwo nie szczędząc swego życia i krwi.

Gazeta nawołuje społeczeństwo do opieki nad polskimi żołnierzem i jego rodziną, by żołnierz widział, że krewa

miast i miejscowości 1.500 partyzantów brzojdy imienia Woranińskiego dopomogło zwycięstwu Armii w wyzwoleniu Witebski.

— Po rozbiciu 30 dywizji niemieckich pod Mińskiem ofensywa trzech Białoruskich frontów rozwinęły się we wszystkich kierunkach. 3. Białoruski front posuwał się w kierunku północno-zachodnim na Kowno i na północno-zachodnie granice Prus. 2. Białoruski front szedł na zachód — na Grodno, Białystok i Łomżę. Wojska 1. Białoruskiego frontu skierowały się na południowy zachód — na Brześć i Lublin, kierując się później wzdłuż, prawego brzoju Wisły na północny zachód, do Warszawy.

Wojska sowieckie gwałtownie posuwają się naprzód 16 lipca Białystok i Białystok i Białystok do południowego wyzwolenia rozwinęła się wśród zwycięzcy walk. Nie pomogły tutaj Niemcom ani nieprzerwane pola minowe, ani wysłane mosty. Czernowice Armia wyprata Czerwona zdobyła Białystok.

Sukcesywnie zwyciężyli broń nieprzyjacieli Łomży. Jest to zupełnie zrozumiałe. Od Łomży jest już całkiem blisko do legowiska bestii faszystowskiej — Niemiec. I tutaj Niemcy byli biali. Sily ten punkt Wrozwory został Zdobyto przez oddziały Czerwonej Armii po zwycięzcy i długotrwałych walkach.

Wojska 1. Białoruskiego frontu zdobyły miasto i twierdzę — Brześć — na Bugiem. Wkrótce wojska radzieckie prowadzą już działania wojenne na terytorium Polski. Od zabioru niemieckiego zostało wyzwoleone miasto Chelm. Niepowstrzymaną lawinę loczyły się wojska sowieckie w kierunku Lublina. 25 czerwca mieszkańcy Lublina ze szlami radości w oczach witali swych zwycięzców, — Czerwoną Armię Wojska Polskie. Wyzwoleny Lublin został tymczasowo stolicą Polski.

Po zlamaniu oporu nieprzyjaciela zwyciężyli zwycięzcy zwyciężyli szosą Lublin — Dęblin. Wkrótce przed oczyma żołnierzy sowieckich rozpostiera się największa rzeka Polski — Wisła.

Wspólnie z Czerwoną Armią bohatersko walczące Wojska Polskie wyzwalały ziemie rodzinną i okrywając chwałę swoje sztafardy przy forsowaniu Wisły i walkach o stolice swojej Okęczy Warszawę. Święta niewiastka do wroga paby serca szczytów patriotów-żołnierzy Wojska Polskiego, wierzonych swym bohaterskiego narodu.

Rozwijając ofensywę wojska 3. Białoruskiego frontu dotarły do granic Prus Wschodnich i stał się ostatni złoty opór niemieckich. Czerwona Armia wkroczyła na terytorium Niemiec zdobywając kilka miast.

Włodzimierz SŁOTIN

Na tematy aktualne

Prasa polska wzywa do nieprzejądanej walki z clemięczkami hitlerowskimi

Agencja TASS przystała, wypowiedział gazet lubelskich na tematy aktualne.

W związku z mobilizacją Polaków od 16 do 60 lat do armii niemieckiej, prasa polska wzywa do nieprzejądanej walki z clemięczkami hitlerowskimi.

Gazeta „Głos ludu” przypomina, że przez pięć lat okupanci niemieccy znęcali się, grabili i męczyli Polaków, niszczyli kulturę polską. Potawali oni naród, jego prawa i dążyli do wykreślenia jego imienia z spódnicy cywilizowanych narodów. Nad Warszawą unoszą się jeszcze dymy pożarów, pod gruzami leżą jeszcze nieprzytoczone trupy setek tysięcy jej mieszkańców zamordowanych przez hitlerowców.

wanych przez Niemców, jeszcze dymią bez ostatku piecze śmiertelne w Oświęcimiu, w których giną tysiące Polaków, a niemieccy krawali śpiącymi amantami Polaków do śmierci w swym wojsku. Włodzimierz ma się sprawy hitlerów. Wiodące zbyt wiele stracił oni w walkach pod Moskwą, Leningradem, Bakurskietem, Belgradem, Budapesztem.

Gazeta stwierdza, że wydaje rozkaz o mobilizacji. Hitler liczy na pomoc polskiej reakcji, — przytoczył się ma ona i tym razem, że za siebie jej wzięć wojnę bełkatość. Sza, Świadczą o tym fakty współpracy reakcji z Niemcami wykorzystującymi NSD do zlamania oporu Polaków. Ale to nie pomoże Hitlerowi,

32 listopada minęło 4 miesiące od chwili utworzenia w Lublinie PKWN.

Gazeta „Głos ludu” w artykule wstępnym pt. „Cztery miesiące”, stwierdza, że PKWN za ten czas rozstrzygnął zagadnienia budowy polskich sil zbrojnych, realizacji reformy rolnej, odbudowy i wznowienia organizacji kulturalnego i pomoc tym, co walczą o zwycięstwo nie szczędząc swego życia i krwi.

Gazeta nawołuje społeczeństwo do opieki nad polskimi żołnierzem i jego rodziną, by żołnierz widział, że krewa

DZIESIĘCIOLECIE ZBRODNICZEGO
ZABÓJSTWA S. M. KIROWA

TRYBUN LUDOWY

Kirow był synem Narodu Ryskiego, Wyszedł on z tego szeregów, dobrze wiedział, czym żyje duch ludu i czego on pragnie. Stał się on wodzem ludu, ulubionym i miłym radzieckim i polskim robotnikom, żołnierzom, chłopom, czynnym i całego bolszewickiego, prawnego, bolszewickiego życia, bezgranicznie oddaniem sprawie w jego zwolenników wszystkich ludzi pracy od ciemnych sił przeszłości, umiejscowienia prowadzenia mas ludowych naprzód ku wielkiej, pięknej przyszłości.

Bojownik o zwyciężenie ludu Kirow miał wybitnych nauczycieli. Lenin i Stalin wychowali w nim nie ugiętą wolę i kierowali nim, powierzając mu najniebezpieczniejsze obowiązki. Wierząc w jego siłę i odwagę, odpowiedzialność sławo, które obdarzyły go, przyniosły mu wielkie zwycięstwa. Nie zawiodł zaufania wielkich wodzów, zwycięzów narodu.

Dojrział w nim Wielkie wojny, dojrzała w nim wielka radziecka uczucia, w Kirowa, naśladowca jego waleczności, umiejscowienia, wspomina dzieło jego życia. Zrodzony był dla walki zwycięstwa. W młodości walczył przeciwko wrogom ludu, pomienionym słowem i żelazną ręką. Był dowódcą wojskowym, który kierował armiami i oddziałami ludowymi.

Na Kaukazie, w górach, toczył on wojnę organizując powstanie oddziałów partyzanckich, jedynący narody. Kaukazu przeciw siłom reakcji. W obłożym Astrachaniu zdecydowanie obronił ujścia Wolgi, rzucając żelazne basto: „Dopóki w Astrachaniu kraja jest chociaż jeden komunist, ujście rzeki Wolgi było, jest i będzie radzieckim!”

Osobiście kierował wieloma operacjami. Zorganizował załapanie zorganizował prawidłowo wywiad. Nie miał wątpliwości, że jedyną drogą do zwycięstwa jest walka zbrojną. Niezłomnie dobroduszy, lecz proży w gniewie i w bitwie, znajdował najszybciej słowa w rozmowach z żołnierzami. Miał zdumiewającą pamięć. Bez zarysowania znalazł dyslokacje maszynych sił i ich stan. Osobiście nieśli ulotki i odzwady do ludności. Umiał on kierować

wszystko, co mogło prowadzić do sukcesu, przynajmniej do zwycięstwa.

W pokojowych latach radzieckiego wielkiego budownictwa



S. M. KIROW

znajdując się w Leningradzie, nieustannie śledząc za wzrostem polskiej Czerwonej Armii. Kirow poświęcił wiele czasu: tworzeniu floty morskiej: Bałtyckiej i Północnej.

W styczniu 1934 roku na konferencji partyjnej w Leningradzie Kirow oświadczył: „Niech zwycięzą wszyscy, kto chce naprawić nasz bezładny interesy koczowniczym Związkiem Radzieckim, że postrafimy zorganizować całkowicie rozgromienie nieprzyjaciela na ironie!”

Kirow był budowniczym socjalistycznego społeczeństwa. Jako budowniczy zgłębiał tajniki techniki w kopalniach ropy w Baku, jako naukowca śledził za wzrostem pamiętności, za walką z zabobonami, jako naukowca poszukiwał w Kraju Podbiegunowym minerałów, potrafiących przemysłowi, jako architekta budował wspaniałe fabryki i gmachy w Leningradzie. Znal wleci, jak agronom mógł rozmawiać o siewie, o gatunkach pszenicy.

Kirow wnikł we wszystkie potrzeby rosnącego i wzmacniającego się społeczeństwa radzieckiego. Widział jego w nieustannej walce o socjalizm i Góry Kaukazu, i stępy Kaskadach i lasy Karelii. Widział on, że żyje nie nadzwyczajnie, wiedział że każdy

przepracowany dzień kraju, że każdy nowy traktor, nowa fabryka, nowy kołchoz, nowy kanał, nowa MTS — to walca o najszczęśliwszą wolę człowieka, o najszczęśliwszą pracę, o najszczęśliwszą pracę w ziemi, wyzwolonej od ciemnych mocy.

Kirow był trybunem niepospolitej siły. Przemówienia Kirowa — to cenna spuścizna. Bolszewicka mądrość połączona jest w nich z namętną miłością patriotyczną i radziecką. Ojczyznę miła doznała, piękna mowa godziła we wroga, głosi prawdę i jasność, wzrusza do głębi.

Cienne siły zamordowały Kirowa, lecz imię jego jest nieśmiertelne. Jego czyny nie sągają — są przed nami. „Jest on z nami”, — mówią wszystkie narody naszego kraju, lecz za szczególną siłą mówią to mieszkający Lenin-

gracy.

Wspominając Kirowa, jego czyny i słowa, ludzie radziecy czepią nowy zapal, jakby od nowa ślubując wielkiemu dziełu walki ze zła-władnym wrogiem.

Żołnierzy towarzyszy polskie nieustraszonego bojownika i dowódcy Siergieja Michonowicza Kirowa, tego, który bronął Astrachania, walczył nad Tielekiem, gromił wroga w górach. Nie znał on wycieńczenia, w dzień i w noc zrywał się do walki, walczył umiejscowienie i swą odwagą zdobywał zwycięstwo, walczył z wrogiem Ojczyzny, walczył o szczęście wszystkich narodów Związku Radzieckiego. Kirow poświęcił całe swoje życie i zmarł na posterunku bojowym.

Działaj, w dniach wielkich zwycięstw, gdy waleczne wojska radzieckie dotarły do lepszego wroga, gdy wyczerpali już wiele miłości sprzymierzonej bratniej narodów, które znajdowały się pod niemiecko-faszystowskim jarzmem, gdy zbliża się godzina ostatecznego rozgromienia ciemnych mocy faszystów, narod radziecki wkroczył w swej pamięci postać wielkiego bolszewika i patriotę, drogiego Kirowa.

Mikołaj TICHONOW

Gwarrantje zwycięstwa

(Artykuł Ouski-Morawskiego w gazecie „Robotnik”)

LUBLIN. (TASS). Gazeta „Robotnik” zamieszcza artykuł przewodniczącego PKWN Ouski-Morawskiego, pt. „Gwarrantje zwycięstwa”. Analizując sukcesy, osiągnięcia w dziedzinie odnowienia Polski i organizacji jej sił w celu rozgromienia okupantów niemieckich, autor pisze, że zamiast przedewzięciem wielopartyjności w Polsce istnieje obecnie zgodna współpraca czterech podstawowych partii politycznych. Na rozwój współczesnego polskiego życia politycznego zdaniem autora wywarł dobroczynny wpływ trzy główne przyczyny:

1. Wielka idea jednoci narodu, znajdująca coraz szerszy odzew w narodzie polskim. Stoją przed nim obecnie wielkie zagrożenia, wywołane okupantów z całego polskiego terytorium, stworzenie silnego wojska, ustanowienie granic nad Odrą i nad Bałtykiem, likwidacja skutków naroszenia niemieckiego itp. Zagrożenia te może rozwiązać nie jedna partia lub grupa społeczeństwa, lecz cały naród zjednoczony w pracy i walce.

Jtworzenie stowarzyszenia przyznaj polsko-radzieckiej

LUBLIN. (TASS). Z inicjatywy grupy pisarzy i wybitnych polskich działaczy społecznych w Lublinie odbyło się zebranie organizacyjne Stowarzyszenia przyznaj polsko-radzieckiej. Zgromadzeni jednomyślnie zatwierdzili statut stowarzyszenia.

Stowarzyszenie stawia sobie za cel ściśle współpracę narodu polskiego z narodem ZSRR. W tym celu stowarzyszenie będzie zajmowało szerokie kolo społeczeństwa polskiego z odwołaniami do Związku Radzieckiego i we wszystkich dziedzinach społeczno-politycznej i kulturalno-gospodarczej życia obu krajów, zbierając materiały, które przyczynią się do wzajemnego zaznajomienia się z życiem obu narodów. Stowarzyszenie będzie publikowało prace mające na celu wzmożenie przyjaźni między Polską i ZSRR, organizowało spotkania i zjazdy naukowych, pisarzy, artystów,

ZWIĄZKI ZAWODOWE NA WYZWOLONICH ZIEMIACH POLSKICH

W Lublinie odbyło się zebranie organizacyjne Komisji centralnej związków zawodowych, w którym wzięli udział przedstawiciele komisji okręgowych związków zawodowych z Lublina, Rzeszowa i Warszawy. Komisja centralna nakreśliła szereg czynności w celu odrodzenia ruchu zawodowego na wyzwolonych ziemiach polskich.

DO WOJSKA POLSKIEGO



Młodzież polska zgłasza się do Rejonowej Komendy Uzupełnień w Ostrowi Mazowieckiej. Pula ona będzie jak najprędzej stanąć w szeregu Wojska Polskiego.

Na odjeżdżać:
1) Komendant R. K. U. mjr. Wojska Polskiego A. Kozłowski rozmawia z poborcowymi z owego Rejonu, szef A. Kozłowski, A. Majewski i S. Czechowski.
2) W gabinecie lekarza.
3) Poborcowi rozmawiają z żołnierzem Wojska Polskiego W. Urbańskim.
Zdjęcie M. KIRKIEWICZ.

Od Sowieckiego Biura Informacyjnego

Z Komunikatu Operacyjnego z dn. 29 listopada

Wojska 3. Ukraińskiego frontu, przechodząc do ofensywy, sforsowały Dunaj na północ od rzeki Drawa, przełamały obronę nieprzyjaciela na zachodnim brzegu Dunaju i, posuwając się wzdłuż do 40 kilometrów, rozstrzelano przełom do 150 kilometrów wzdłuż frontu.

W toku ofensywy, wojska frontu zdobyły miasta i wielkie zbiory komunikacyjne Peetz, Batafek, Mochacz i wśród walk zajęły ponad 330 innych miejscowości, w tej liczbie większe miejscowości Bacz, Szomberek, Łan-czok, Dopuszewica, Batina,

Z Komunikatu Operacyjnego z dn. 30 listopada

W ciągu 30 listopada na terytorium Czechosłowacji nasze wojska zajęły ponad 30 miejscowości i wśród nich Bereznica, Mińhowe, Kelczka, Vika Domassa, Domassa, Niżni Hrabowice, Niżni Hruszow, Rakowce, Morawiani, Markowce, Zemplin.

Wojska 2. Ukraińskiego frontu, kontynuując ofensywę, 30 listopada, zdobyły wielkie zbiory komunikacyjne i ważne oporowe punkty obrony nieprzyjaciela, otworzyły ośrodki Węgier, miasta Eger i Sikso, jak również wśród walk zajęły miejscowości Bekecz, Medjoso, Kisz-Dobsa, Arnot, Waraszi, Kacz, Noswaj.

Na północny wschód i południe od miasta Peetz, nasze wojska, kontynuując ofensywę,

Kwapińskiemu nie udało się utworzyć nowego polskiego rządu emigracyjnego

LONDYN, 29 listopada. (TASS). Dyplomatyczny obserwator agencji Reuters donosi, że Kwapiński nie

Sąd nad uczestnikami zbrodni na Majdanku

LUBLIN, 30 listopada. (TASS). Po otwarciu posiedzenia sądu nad karami hitlerowskimi — uczestnikami zbrodni na Majdanku, adwokatowi świadczyły świadectwo, że zrzekają się oni obrony oskarżonych, gdyż uważają za haniebną broń wrogów narodu polskiego, morderców bezbronnej ludności. Są postawiono pozostawiając obecnych na procesie adwokatów w charakterze obrońców oficjalnych.

Pierwszy dzień rozprawy sądowej był poświęcony przesłuchaniu oskarżonych. Oskarżony Ternes zeznał, że w czasie jego pobytu na Majdanku tylko drogą trucizna gazami uśmiercono przeszło 60 tys. ludzi.

Oskarżony Otal, powoli z zimnym podnizmem opowiadał o systemie niszczenia, jaki był wprowadzony na Majdanku.

Prokurator pyta Otala, czy widział w obozie dzieci,

Oskarżony odpowiadał, że widział on tam dzieci w różnym wieku, do niemowląt włącznie.

— Niech oskarżony opowie, jak trulo dzieci — pyta prokurator.

Do komór gazowych — mówił oskarżony Otal — przyniesiono dzieci na samochodach i wyładowywano je tutaj. Dzieci nie chciały wchodzić do komór śmierci, do myślały się czegoś. Trezba było je namawiać.

Do krematorium przyniesiono często na spalenie żywy h ludzi. W tej sprawie oskarżony Otal zeznał, że widział ludzi przynoszonych do krematorium w kajdanach. Pośród przynoszonych na spalenie byli także jency sowiecy.

Oskarżony Gerstenmeier zeznał, że gdy przybył on na Majdank, powiedziano mu, że w piecach obozu spalono już przeszło 200 tys. ludzi. Pod tym względem, mówi oskarżony, Majdank jest podobny do Dachau.

Przybycie generała de Gaulle'a do ZSRR.

27 listopada do Baku przybył szef Tymczasowego Rządu Republiki Francuskiej generał de Gaulle wraz z towarzyszącymi mu osobami. W swym przemówieniu de Gaulle skierował się on do Stalingradu celem odwołania « bohatera » miasta.

30 listopada generał de Gaulle i towarzyszące mu osoby wyjechały do Moskwy.

Synowi Francji Bohotermi Związku Radzieckiego

Od roku 1943 walczą na froncie radzieckim ochotnicy jednostka lotnicza «Normandie». Wstąpiła się ona bohaterkami czynami na różnych frontach walki z zaborcami niemieckimi. Wielu jej olców i żołnierzy zostało odznaczonych orderami za dzielność. Ostatnio, dekretem z dnia 27 listopada 1944 roku Prezydium Rady Najwyższej ZSRR nadało miano Bohatera Związku Radzieckiego dwóm olcom «Normandie», starszym lejtnantom — Marcelum Albertowi i Rolandowi De-la-Poisa.

Ze Związku Radzieckiego

ELEKTRYFIKACJA LOTEWSKICH WSI

Właściele lotewskich gmin lubuskiej i laudańskiej własnymi siłami elektryfikują swoje wieś. Spód wydyszonych przez Niemców budynków wydobywają oni dynamomaszyn i naprawiają je przy pomocy miejscowych elektromonterów. Mechanicy dostosowują do nich w charakterze silników zdobyte lokomobile. Takie malutkie elektroniczne dostarczają prądu na oświetlenie szkół, szpitali i domów włościańskich.

500 POCIĄGÓW WĘGLA PONAD PLAN

Górnicy kombinatu «Swierdłowskugol» zobowiązali się wydobyć 500 pociągów węgla ponad roczny plan. Wystał już on 280 transportów paliwa.



Najlepszemu maszynista parowozu «Barokowski» Bazyl Krutidieru już przeszło 40 lat pracy w kolejniectwie. Zdjęcie G. UGRYNOWICZA.

Działania wojenne w Europie Zachodniej

LONDYN, 30 listopada. (TASS). Dzisiejszy komunikat sztabu Kwatery Głównej odnotowywał silne sprzymierzonych donosi:

Wojska sprzymierzonych przedsięwzięły atak na Helenkirch — Julich, na zachód od Linich (Niemcy), odcyśliły od nieprzyjaciela Koslar i posunęły się w innych miejscach na tym odcinku.

W rejonie Dueren-Huertgen (Niemcy) wojska sprzymierzonych odparły kontrataki nieprzyjaciela pod Inden i Lamerdorf, na północ od Frenz. W obu miastach trwały walki. W Jungesdorf nieprzyjaciel zaprzestał oporu. Po zajętych walkach oczyszczono od nieprzyjaciela Lanegrew. W rejonie Merode, na zachodnim brzegu, odcyśliły sprzymierzonych osiągnęły sukcesy. Na południe od tego rejonu sprzymierzonych w dalszym ciągu wypierały nieprzyjaciela z lasu Huertgen. Zajęły Kleingau i Huertgen. W Dolinie Saary wojska

sprzymierzonych ułomnieły się na zajętych pozycjach i posunęły się na zachód. Odcyśliły wojsk sprzymierzonych ułomnieły się w pobliżu Karlingen (Lotaryngia), inne oddziały zbliżyły się do Saarunion, gdzie bronili wzgórza.

Wojska sprzymierzonych osiągnęły sukcesy w wielu miejscach na zachód od Hagena, w rejonie Wogezów na północnym zachodzie, na zachód od Rem. Oddziały, które przebyły Wogezy zajęły mimo silnego oporu nieprzyjaciela miasto Andrup. W wyniku posunięcia się na południe od Strassburg został zajęty Erstein. Oddziały wojsk sprzymierzonych zbliżyły się do Malzheim. Osiągnęły także sukcesy na wzgórzach w południowym rejonie Wogezów.

Lotnictwo sprzymierzonych kontynuowało nalogy na różne obiekty wojenne w zapleczu nieprzyjaciela i w strlele walk.

Sąd nad zdrajcami narodu jugosławińskiego

BELGRAD, 29 listopada. (TASS). Sądy wojenne pierwszego korpusu Narodowo-wyzwoleńczej armii Jugosławii rozpatrzył sprawy zdrajców wrogów narodu jugosławińskiego, którzy współpracowali z okupantami niemieckimi i uczestniczyli w zbrodniach hitlerowskich.

Sto pięć osób zostało skazanych na karę śmierci, wśród nich — byli niedzicowscy, mi-

nistrówie, dyrektor niedzicowskiej gazety «Nowo wrenie», naczelnik straży niedzicowskiej w Belgradzie, jak również działacze liciezwiskiego «Spora» (organizacja faszystowska), dowódcy czełniczek band Michajłowicza i Kowalewicz, szef skazanych zdrajców wrogów ludu ogłoszony został w gazetach belgradzkich. Wyrok został wykonany.

Komunikat amerykańskiego zarządu do spraw uchodźców o barbarzyńskich niemieckich w Polsce

NEW YORK, 28 listopada. (TASS). Waszyngtoński zarząd do spraw uchodźców, w skład którego wchodzi Hull, Morgentau i Stimson, przekazał prasie szczegółowy komunikat o masowych mordach w obozach zniszczenia w Oświęcimiu i Birkeanum, w południowo-zachodniej Polsce. Komunikat został zgodowany na podstawie opowiadań zbliżonych z obozów więźniów, młona których nie są podane.

W przedmowie zarządu do spraw uchodźców podkreślano się, że Niemcy systematycznie mordowali miliony ludzi w całej Europie, usiłując ujarzmić narody swych dążeń.

«Barbarzyństwo Niemców», — głosi komunikat wstępu, — są tak obrażające, że ludzie cywilizowani ledwo mogą w to uwierzyć. Ale rząd Stanów Zjednoczonych Ameryki i rządy innych państw mają dane, które całkowicie potwierdzają przytoczone fakty».

W Oświęcimiu w ciągu mniej więcej dwóch lat uśmiercono gazami trującym 1.700.000 ludzi.

W Birkeanum został utworzony 1 zw. «zypal», gdzie gromadzone więźniów, niezadowolonych do pracy lub z innych powodów skazanych na śmierć. Lekarz obozowy dwa

razy w tygodniu «wybierał» ludzi, których ladowano na mizy i przewożono do lasu, gdzie trulo ich gazem. Każdego tygodnia «wybierano» około 800 ludzi, a z 1 zw. naturalny przycym gromadził 1.200.

W chwili obecnej w Birkeanum czynne są 4 krematoria, składające się z pieców, komór gazowych i pomieszczeń pomocniczych Krematorium — posiada codziennie 6.000 trupów. W Birkeanum, podobnie jak w Majdanku, zamknięto partie więźniów w hermetycznych pomieszczeniach. Następnie przez otwór w ścianie wypuszcza się gaz. Trupy przewożone do krematorium i spala się.

Na otwarciu pierwszego krematorium w marcu 1943 r. byli obecni znakomici goście z Berlina. «Program» polegał na otruciu i spaleniu 8.000 Żydów krakowskich. Goście, zarówno wojskowi jak i cywili, byli bardzo zadowoleni wynikami i nieustannie obserwowali przez specjalne otwory, co dzieje się w komorze gazowej. Roztaczali oni szczerze pochwały nowowzniesionemu budowli.

Redaktor odpowiedzialny JÓZEF GAWRONSKI

Gazeta «Wolna Polska» jest w polskiej mowa. Nadrano w Warszawie, w Zakładzie druku dla nasilenia Polski.